

## Przesłanie Maryi...

♥ "Wiedz i zrozum dobrze, najpokorniejszy z moich synów, że jestem Świętą Maryją, zawsze Dziewicą, Matką Prawdziwego Boga dla którego żyjemy, Stwórcy wszystkich rzeczy, Pana nieba i ziemi. Pragnę, by szybko wzniesiono tutaj świątynię, bym mogła w niej okazywać i dawać całą moją miłość, współczucie, pomoc i obronę, ponieważ jestem litościwą Matką, dla ciebie i dla wszystkich mieszkańców tej ziemi, i dla całej reszty tych, którzy mnie kochają, wzywają i powierzają się Mi; słuchać będę tam ich płaczów i zarządzać wszystkim ich nieszczęściom, przypadłościom i smutkom. (...)"

♥ " (...) Poważnie błagam, mój synu najmniejszy, i z surowością żądam, abyś jeszcze raz poszedł jutro, by spotkać się z Biskupem. Idziesz w Moim imieniu i uczyni znanym moje życzenie w całej jego pełni, żeby [Biskup] zaczął wznosić świątynię, o którą go proszę. I jeszcze raz powiedz mu, że Ja osobiście, zawsze Dziewica, Święta Maryja, Matka Boża, posłałam ciebie."

♥ "Pięknie i dobrze, mój mały drogi, wrócisz tu jutro, abyś mógł zanieść Biskupowi znak, o który prosił. Z nim uwierzy tobie i przez to nie będzie już tobie wątpli, ani nie będzie nieufny wobec ciebie; i wiedz, mój mały drogi, że nagrodzę twoje staranie i wysiłek, i czas spędzony dla moich spraw. Idź! Idź teraz. Będę czekać na ciebie tutaj jutro."

♥ "Mój synu najmniejszy, ta różnorodność róż jest dowodem i znakiem, który przyniesiesz dla Biskupa. Powiesz mu w Moim imieniu, że ujrzy w nich Moje życzenie, i że będzie musiał je spełnić. Jesteś Moim ambasadorem, najbardziej godnym zaufania. Surowo nakazuję ci abyś tylko w obecności Biskupa rozwiązał swój płaszcz i ujawnił, co niesiesz. Opowiesz wszystko i właściwie; powiesz, że rozkazałam tobie wspiąć się na szczyt wzgórza byś tam poszedł i ściał kwiaty; i wszystko to, co widziałeś i podziwiałeś, abyś skłonił Duchownego, by dał swoje poparcie dla dążeń w celu wzniesienia świątyni, jak o to prosiłam."



# SANCTUS

OBJAWIENIA MARYJNE

Dodatek A

Maj 2012

## GUADALUPE

### Historia...

Juan Diego Cuauhtlatoatzin (urodził się około 1474 roku) żył w niewielkiej wiosce Tlatelolco nieopodal stolicy Azteków. To był czas ewangelizacji meksykańskich Indian. W 1525 roku wraz ze swoją żoną Marią przyjął chrzest. Od tego momentu wstawał codziennie rano, by udać się na mszę. 9 grudnia 1531 roku swoim zwyczajem szedł do kościoła. Na wzgórzu Tepeyac usłyszał głos, który go wzywał i światło. Kiedy podszedł bliżej zobaczył Piękną Panią. Przemawiała do niego w ojczystym języku nahuatl. Przekazała swoje orędzie Juanowi i poprosiła by opowiedział wszystko swojemu biskupowi. Juan po wielu staraniach został przyjęty i wysłuchany przez bp. Zumarragę, ale nie wierzył on słowom Indianina. Zasmuciło to Juana. Biskup prosił o znak potwierdzający prawdziwość objawień. 10 grudnia Juan spotkał Maryję ponownie. Opowiedział Jej o swojej misji w pałacu biskupim. Maryja obiecała mu, że na drugi dzień otrzyma ów znak. Jednak choroba wuja zatrzymała Juana – nie przyszedł tego dnia na wzgórze. Nazajutrz na prośbę wuja, który czuł, że zbliża się jego koniec, wybrał się po kapłana. Ponieważ się spieszył, postanowił ominąć miejsce spotkań z Panią. Tymczasem Maryja wyszła mu na spotkanie. Skruszony Juan wszystko Jej opowiedział. Matka Boża zapewniła go o swej opiece, także nad wujem. Powiedziała, że będzie żył. Poleciała mu wyjść na wzgórze, gdzie pierwszy raz Ją spotkał i nazbierać kwiatów, które tam ujrzy. Był 12 grudnia. Juan ze względu na mróz był wtedy ubrany w tilmę – indiańską pelerynę. Posłuszny Maryi wyszedł na wzgórze. Zdumiał się głęboko, gdy w środku zimy znalazł całe pole pięknych róż. Nazbierał je i wrócił do Maryi. Ona sama ułożyła je w tilmie i poleciała by otworzył ją przed samym biskupem. Zdając relację ze spotkania, rozwinął płaszcz, licząc, że kwiaty przekonają biskupa. Był zaskoczony gdy zamiast kwiatów na rozwiniętej tilmie ukazał się cudowny wizerunek Maryi, Matki Boga. Juan upadł na kolana. Nie spodziewał się takiego potwierdzenia. Ten znak przekonał biskupa. Zgodnie z prośbą Maryi na wzgórzu powstała kaplica, gdzie umieszczono wizerunek Matki Bożej z Guadalupe (tej, która zmiażdżyła kamiennego węża).



### Ciekawostki...

► Juan Diego został opiekunem bazyliki i spędził tam resztę życia. W maju 1990 roku został beatyfikowany przez Jana Pawła II, a 31 lipca 2002 został kanonizowany.

► Pomimo upływu czasu wizerunek na płótnie nie wyblakł. Zachował intensywność kolorów, choć płaszcz, na którym znajduje się wizerunek, nie był w żaden sposób zagruntowany. Diagnoza badacza jest jednoznaczna: płaszcz żyjącego przed wiekami Azteka nie poddaje się prawom fizyki. Twierdzą oni, że wizerunek nie mógł być namalowany ludzką ręką.

► Na płaszczu Juana Diego bez trudu można rozpoznać wiele gwiazdozbiorów. Badania naukowe prowadzone w 1981 roku wykazały, że układ gwiazd na tunice jest identyczny z tym, jaki miał miejsce nad Meksykiem w grudniu 1531 roku.

► Dalsze badania wizerunku wykazały, że w źrenicach Matki Bożej występuje zjawisko potrójnego odbicia, właściwe tylko żywym organizmom. Dzięki współczesnej technice (i kilutysięcznemu powiększeniu obrazu) można zauważyć w źrenicach postaci m.in. Juana Diego.

► Matka Boża z Guadalupe, Matka Boża Brzemienne, jest równocześnie szczególnym znakiem odczytywanym przez obrońców życia na całym świecie.

► Objawienie z Guadalupe jest najstarszym objawieniem uznanym przez Kościół

